



# Orliński: Rosjanie przerabiają teraz Gogola ale skończą na Dostojewskim: była zbrodnia, będzie kara

DUŻY FORMAT 19.09.2022, 05:54

## Wojciech Orliński



CHARKÓW  
FIODOR DOSTOJEWSKI  
GOGOL  
PROPAGANDA  
ROSJA  
ROSYJSKA PROPAGANDA  
WOJNA W UKRAINIE

**E**picki łomot, który Rosjanie dostali w zeszłym tygodniu pod Charkowem od "nieistniejącego narodu", wprowadził ich czołowych propagandystów w nastrój płacziwo-paniczny. Ach, jak przyjemnie się ich teraz czyta i ogląda.

Przez pierwsze parę miesięcy inwazji Rosji na Ukrainę nie miałem serca do kultury rosyjskiej. Nie nawoływałem do bojkotu, ale prawda jest taka, że nie można budować takiej dychotomii, że z jednej strony Puszkina, Dostojewski i Brodski, a z drugiej zbrodniarze z Buczy i Mariupola.

Niestety, nawet u tych ich najwspanialszych i najwybitniejszych pisarzy i poetów znajdziemy pogląd, który do ludobójczej ideo-logii rozwinęło otoczenie Putina. Zgodnie z nim inne narody słowiańskie tak naprawdę nie istnieją. Wszyscy w głębi ducha jesteśmy de facto Rosjanami i marzymy o tym, by batuszka car nas zjednoczył pod swoim dobrotliwym berłem. Udajemy odrębność, bo ktoś nas do tego zmusza: NATO, CIA, -masoneria.

Wielkorusi wierzą, że kiedy zrobią nam inwazję i przepędzą tego kogoś, przywitamy ich jak wyzwolicieli. Nie chcą zrozumieć, że dla nas ich systemy polityczne – samodzierżawie, bolszewizm, putinizm – są obmierzłe, bo cenimy sobie wolność osobistą.

Orliński: W rosyjskich mediach - piękna Rosja kontra "zgnili Zachód"

ZAPISZ NA PÓŹNIEJ

Epicki łomot, który Rosjanie dostali w zeszłym tygodniu pod Charkowem od „nieistniejącego narodu”, wprowadził ich czołowych propagandystów w nastrój płacziwo--paniczny. Ach, jak przyjemnie się ich teraz czyta i ogląda – zwłaszcza gdy się pamiętało, co wygadywali parę miesięcy temu, kiedy jeszcze wierzyli w nieomyślność swego cara.

Pierwsze skrzypce tej propagandy grał telewizyjny showman Władimir Sołowjow. Na początku wojny w jego programach goście snuli śmiało plany unicestwienia Ukrainy, urzędzenia na jej gruzach jakichś stref buforowych oraz ataku na inne nieprzyjazne państwa (na przykład na Polskę).

Teraz nastroje są inne. Goście lamentują, krzyczą, niemalże płaczą. Gdy na nich patrzyłem, pomyślałem nagle, że widziałem to w teatrze. To jest po prostu finał „Rewizora” Gogola.

Pisarzy, dramaturgów i poetów Rosjanie mieli jednak genialnych, to im muszę przyznać, nawet jeśli odrzuca mnie ich światopogląd. Mimo ukraińskiego pochodzenia (a może właśnie za jego sprawą) Gogol był bardziej carski i wielkoruski od etnicznych Rosjan.

Główny negatywny bohater „Rewizora” (pozytywnych tam nie ma w ogóle), niejaki Skwoznik-Dmuchański, zajmuje stanowisko horodniczego. Gdy gdzieś widzimy słowo „Horodniczy” zapisane przez wielkie „H”, od razu kojarzymy to z „Rewizorem”.

Horodniczy przez małe „h” oznacza kogoś w rodzaju burmistrza w rosyjskim imperium, ale ten Gogolowski, ten przez duże „H”, jest w swoim miasteczku panem życia i śmierci. Z każdym może zrobić, co chce, o czym świadczy poboczny wątek pewnej wdowy, którą kazał wychłostać.

Nie miał do tego prawa, gdyż w Rosji teoretycznie zniesiono kary cielesne. Dlatego w wersji oficjalnej wdowa się sama wychłostała.

Horodniczy, razem z całą miejską elitą, wpada w panikę na wieść, że miasto ma odwiedzić tytułowy rewizor incognito. Za sprawą komedii omyłek biorą za niego przypadkowego drobnego cwaniaczka.

Chcąc go udobruchać, bohaterowie obsypują go łapówkami – a przy tym niechcący ujawniają swoje grzeszki i machłojki. Gdy pomyłka wychodzi na jaw, w finale wszyscy oskarżają się nawzajem, gniewnie wymachując i grożąc sobie pięściami, zapewniając przy tym o własnej niewinności. Na koniec zastygają w tych pozach, sparaliżowani wiadomością o przybyciu prawdziwego rewizora.

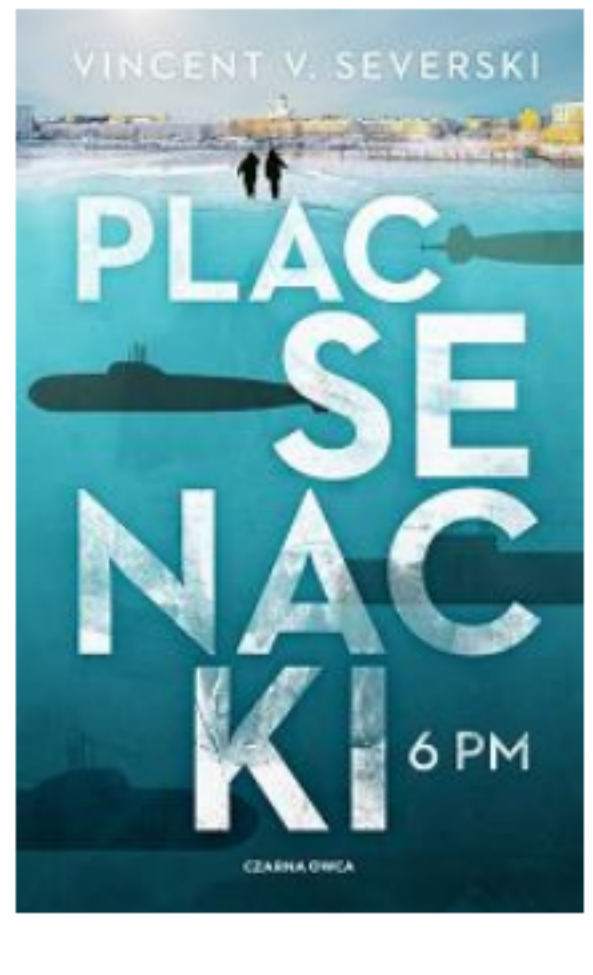


U Sołowjowa goście również sobie wygrażają albo przyjmują obronno-agresywną pozycję, wypinając pierś z założonymi rękami. Zapewnienia, że pod Charkowem nie było żadnej porażki, tylko udane przegrupowanie, mieszają z pytaniem, kto odpowiada za tę porażkę, i wzajemnymi oskarżeniami.

### Gdzie był nasz wywiad? Gdzie nasze lotnictwo? Dlaczego Zelenski odwiedza frontowe miasto, a nasza artyleria milczy?

Jeden ekspert woła, że czas zacząć negocjować. Drugi mu na to wygraża pięściami, że to zdrada i że Stalin takich rozstrzeliwał. Trzeci krzyczy, że czas ogłosić pełną mobilizację. Czwarty, że to niepotrzebne, bo przecież wszystko idzie zgodnie z planem.

Ciekawe, czy oni sami znają klasykę swojej literatury na tyle dobrze, by zauważyć podobieństwo. U Gogola będzie przecież wyjaśnienie tej sytuacji. Tyle że Horodniczy teraz rządzi nie miasteczkiem, ale całym państwem.

Materiał promocyjny partnera

 <p><b>Plac Senacki 6 PM</b></p> <p>Atomowy szantaż. Rozpoczyna się gra wywiadów</p> <p>KUP E-BOOK</p>	 <p><b>Nielegalni</b></p> <p>Bycie podwójnym agentem to kontrolowana schizofrenia</p> <p>KUP E-BOOK</p>	 <p><b>Zamęt</b></p> <p>Międzynarodowa afera i zagadka zagadka</p> <p>KUP E-BOOK</p>
---	--	---

Orliński: Putin przegra. Na kradzionym rowerze nie da się uciec przed dronem

ZAPISZ NA PÓŹNIEJ

Wojna okazała się prawdziwym rewizorem. Nie dało się już dłużej ukrywać, co się stało z pieniędzmi na modernizację armii, na rozwój infrastruktury, na wdrażanie nowych technologii.

Oficjalna wersja nadal jest taka, że specjalna operacja odnosi same sukcesy. Tymi, którzy publicznie deklarują zwątpienie, zajmą się Świstunow i Dzierżymorda, czyli Gogolowscy policjanci („za takie gadanie należy się 15 dni aresztu”, powiedział sam Sołowjow w swoim programie).

W praktyce jednak w oficjalną wersję nie wierzy już nikt, pozostają więc płacz, pogroźki i szukanie winnych. Wszędzie, tylko nie na samej górze.

Teraz są przy Gogolu, ale skończą na Dostojewskim: była zbrodnia, będzie kara.

\*\*\*  
Piszcie: [listy@wyborcza.pl](mailto:listy@wyborcza.pl)

\*\*\*  
Rosyjska inwazja na Ukrainę. Rzetelne analizy, nieoczywiste opinie, zaskakujące prognozy Anne Applebaum, Wacława Radziwiłowicza, Wiktorii Bielaszyn oraz relacja naszego korespondenta Piotra Andrusieczko. [Zapisz się!](#)

Wojciech Orliński